

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Paweł Soliński

sędzia Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

sędzia Arleta Lewandowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca 2021 r. w P.

sprawy z wniosku K. C. (1)

przy udziale P. C.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 23 maja 2019 r., sygn. akt I.Ns.1734/13

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że wartość składników majątkowych podlegających podziałowi ustalić na następujące kwoty: w ppkt a) 529.000,-zł; w ppkt b) 268.000,-zł i w pkt c) 268.850zł;

b) w punkcie 2.:

- w ppkt c) w ten sposób, że udział w nieruchomości opisany w punkcie 1. ppkt c) postanowienia przyznać na wyłączną własność uczestnika;

- w ppkt d) w ten sposób, że z tytułu dopłaty zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 264.925,-zł (dwieście sześćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia pięć złotych), płatną w terminie do dnia 9 czerwca 2021 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności;

- w ppkt e) poprzez jego uchylenie w zakresie nałożenia na uczestnika obowiązku wydania udziału w nieruchomości opisanego w punkcie 1. ppkt c);

II. w pozostałej części oddalić apelację;

III. kosztami sądowymi obejmującymi wydatki obciążyć w całości uczestnika, zaś pozostałymi kosztami postępowania w instancji odwoławczej obciążyć wnioskodawczynię i uczestnika w zakresie przez nich poniesionym.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Arleta Lewandowska

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 4.11.2013r. wnioskodawczyni K. C. (1) wystąpiła o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w P.-K. przy ul. (...) (KW (...)) – poprzez jej fizyczny podział na dwie działki i przyznanie po jednej z nich na wyłączną własność wnioskodawczyni i uczestnika P. C., oraz nieruchomości lokalowej położonej w P. przy ul. (...) (KW (...)) – poprzez przyznanie jej na własność wnioskodawczyni. W uzasadnieniu wnioskodawczyni podniosła, że uczestnicy w latach (...) byli małżeństwem, w którym obowiązywał ustrój wspólności ustawowej i w trakcie trwania wspólności nabyli ww. nieruchomości, przy czym odnośnie do nieruchomości lokalowej w księdze wieczystej ujawniony został wyłącznie uczestnik, który był stroną umowy sprzedaży, natomiast na podstawie art. 31 k.r.o. nieruchomość weszła do majątku wspólnego. W piśmie z 17.06.2014r. wnioskodawczyni rozszerzyła wniosek jako obejmujący ponadto udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości położonej w (...) gm. M. przy ul. (...) (KW (...)) – poprzez fizyczny podział nieruchomości na dwie działki i przyznanie po jednej z nich na wyłączną własność wnioskodawczyni i uczestnika. W piśmie z 11.04.2019r. wnioskodawczyni zmieniała stanowisko o tyle, że wniosła o przyznanie jej na wyłączną własność nieruchomości lokalowej i udziału w nieruchomości w (...), zaś na własność uczestnika – nieruchomości w P.-K..

Wniosek został potraktowany przez Sąd Rejonowy jako zawierający w rzeczywistości żądanie podziału majątku wspólnego (por. uzasadnienie zaskarżonego postanowienia – s. 5-6), zaś poprawność tej kwalifikacji jako zgodnej z jej intencją wnioskodawczyni potwierdziła na rozprawie apelacyjnej 26.05.2020r.

Uczestnik P. C. kwestionował, aby w skład majątku wspólnego wchodziły inne składniki niż nieruchomość w P.-K., zaś w przypadku niepodzielenia jego stanowiska wniósł o przyznanie na jego wyłączną własność udziału w nieruchomości w (...), na wyłączną własność wnioskodawczyni – nieruchomości lokalowej, zaś nieruchomość w P.-K. miałyby przypaść na własność uczestnika względnie powinien zostać dokonany jej podział fizyczny.

Postanowieniem z dnia 23.05.2019r., sygn. akt(...)Sąd Rejonowy (...):

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego K. C. (1) i P. C. wchodzi:

a) nieruchomość położona w P. - K. przy ul. (...) dz. nr (...) dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) o wartości 473.000,-zł;

b) nieruchomość stanowiąca odrębny lokal mieszkalny położony w P. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) wraz ze związanym z nią udziałem w prawie własności nieruchomości wspólnej i częściach wspólnych posadowionej na niej budynku – dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) o wartości 218.000,-zł;

c) udział wielkości 1/2 w nieruchomości położonej w (...) przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) o wartości 263.300,-zł;

2. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że:

a) przyznał wyłącznie uczestnikowi opisaną w punkcie 1 lit a) nieruchomość;

b) przyznał wyłącznie wnioskodawczyni opisaną w punkcie 1 lit b) nieruchomość lokalową;

c) przyznał wyłącznie wnioskodawczyni opisany w punkcie 1 lit c) udział nieruchomości;

d) tytułem spłaty zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwotę 4.150,-zł – płatną w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

e) nakazał uczestnikowi, aby wydał wnioskodawczyni nieruchomość lokalową opisaną w punkcie 1 lit b) oraz udział w nieruchomości opisanej w punkcie 1 lit b) w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia;

3. kosztami postępowania obciążył strony po połowie, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Jako podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 30.04.1990r. K. C. (1) i P. C. zawarli związek małżeński. W małżeństwie tym panował ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Wyrokiem z dnia (...) Sąd Rejonowy w (...) ((...)) rozwiązał małżeństwo wnioskodawczyni i uczestnika postępowania.

Strony przed zawarciem związku małżeńskiego, jak i w trakcie jego trwania zamieszkiwały w (...), gdzie wnioskodawczyni pracowała jako technik-radiolog, a uczestnik postępowania nie pracował i pozostawał na utrzymaniu żony.

W dniu 8.10.1992r. P. C. kupił 1/2 udziału w nieruchomości położonej w (...), gmina M., dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). Stając do aktu notarialnego (wnioskodawczyni przebywała wówczas w (...)) uczestnik podał, że środki na zakup nieruchomości pochodzą z darowizny od matki i udział w nieruchomości stanowić będzie jego majątek odrębny. Aktualnie wartość 1/2 udziału w nieruchomości wynosi 263.300,-zł.

W dniu 14.01.1997r. K. C. (1) i P. C. zakupili nieruchomość położoną przy ul. (...) w P., zabudowaną budynkiem, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), która weszła do ustawowej wspólności małżeńskiej, wartość nieruchomości wynosi 473.000,-zł.

W dniu 25.10.1997r. P. C. zawarł umowę sprzedaży i ustanowienia odrębnej własności lokalu położonego w P. przy ul. (...), dla którego sąd prowadzi księgę wieczystą numer (...) wraz z udziałem w prawie własności nieruchomości i częściach wspólnych budynku ujawnionym w księdze wieczystej (...), który wynosi (...). W księdze wieczystej jedyny właściciel lokalu to P. C.. Uczestnik sam stanął do aktu, gdyż wnioskodawczyni przebywała wówczas w (...). Wartość nieruchomości wynosi 218.000,-zł. Dom, w którym położony jest lokal, wybudował brat dziadka wnioskodawczyni. Po jego śmierci zarządzaniem nieruchomości zajmował się mąż matki wnioskodawczyni oraz wujek wnioskodawczyni – R. D.. Gdy możliwym było sprzedanie lokali w budynku jeden z nich został przeznaczony dla K. C. (1).

Wszystkie powyższe nieruchomości stanowiły majątek wspólny małżonków K. C. (1) i P. C..

W 1994-1995r. M. B. przekazał uczestnikowi akcje (...) o wartości oraz środki pieniężne z tytułu rozliczenia mieszkania – uczestnik postępowania zrzekł się mieszkania komunalnego i w mieszkaniu tym zamieszkał M. B..

Powyższe stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i uczestników postępowania oraz opinii biegłych.

Autentyczności i wiarygodności dokumentów nie kwestionował żaden z uczestników postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd wziął pod uwagę opinię biegłych T. K. i J. A. (1), które nie były kwestionowane. B. J. A. (1) omyłkowo wydał opinię dotyczącą nie tylko nieruchomości (...), ale też nieruchomości położonej w (...), nie została ona jednak wzięta pod uwagę, ponieważ nie została wykonana na zlecenie sądu. B. T. K. wyceniający nieruchomość położoną w (...), jako biegły przy Sądzie Okręgowym w (...), bez wątplenia posiadał kompetencje do wyceny tej nieruchomości – rynek tamtejszych nieruchomości jest mu znany, posiadał on wykształcenie i wiedzę odpowiednie do wydania tej opinii.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. D., że uczestnik w trakcie pobytu małżeństwa w (...) nie pracował i by rodzinę utrzymywała wnioskodawczyni. Okoliczność tę potwierdził sam uczestnik. Sąd nie wziął pod uwagę zeznań W. D., bowiem nie posiadał on informacji istotnych dla rozstrzygnięcia – tj. środków na zakup lokalu przy ul. (...) oraz nieruchomości w (...). Zeznania B. B. (1) nie okazały się przydatne do ustalenia pochodzenia środków na zakup lokalu przy ul. (...). Za wiarygodne uznano zeznania M. B..

Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestnika, jakoby środki na zakup nieruchomości w (...) pochodziły z darowizny od jego matki. Okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana – ani uczestnik, ani jego matka nie byli w stanie podać kwoty rzekomej darowizny. Mimo twierdzeń matki uczestnika, jakoby darowizna ta została zgłoszona do urzędu skarbowego nie dysponowali oni żadną dokumentacją to potwierdzającą – stąd też także i zeznania K. C. (2) okazały się gołosłowne i niewiarygodne- niezajdujące potwierdzenia w dokumentach. Niewiarygodne okazały się też twierdzenia uczestnika, że nieruchomość przy ul. (...) kupił ze środków nie wchodzących w skład majątku wspólnego. Uczestnik nie wykazał, by dysponował tak dużą gotówką, tym bardziej, że z okoliczności sprawy wynika, że to głównie na wnioskodawczyni ciążył obowiązek utrzymania rodziny – uczestnik praktycznie nie pracował, jedynie sporadycznie, dorywczo.

Za wiarygodne uznano zeznania wnioskodawczyni, że zakup nieruchomości nastąpił do majątku wspólnego małżonków. Wiarygodne okazały się też jej zeznania na temat zakupu nieruchomości przy ul. (...) oraz w (...) oraz przyczyny jej nieobecności podczas zawarcia umowy sprzedaży tychże.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek o podział majątku wspólnego w zakresie wszystkich składników podanych przez wnioskodawczynię za zasadny.

Sąd przytoczył treść przepisów art. 31 § 1 k.r.o., art. 43 § 1 i 2 k.r.o. oraz art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 211-212 k.c. Powołał się także na art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c., art. 618 § 2 i § 3 k.p.c. i art. 684 k.p.c.

Sąd wyjaśnił, że w rezultacie prawomocnego wyroku rozwodowego dotychczasowa wspólność majątkowa wnioskodawczyni i uczestnika ustala, zamieniając się we współwłasność.

Przed dokonaniem podziału majątku wspólnego ustalenia wymagało, co wchodziło w jego skład. Nie było sporu między uczestnikami, że nieruchomość położona przy ul. (...), jako nabyta w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi majątek wspólny. Spór dotyczył nieruchomości położonych przy ul. (...) oraz w gminie C. - uczestnik twierdził, że stanowią one jego majątek odrębny – nieruchomość w (...) miała zostać nabyta ze środków pochodzących z darowizny od jego matki, a przy ul. (...) z jego rozliczeń z kuzynem.

Uczestnik stając do aktu sprzedaży nieruchomości w (...) oświadczył, że nieruchomość wejdzie do jego majątku odrębnego, podobnie uczynił kupując nieruchomość przy ul. (...) w P.. Sąd podkreślił jednak, że samo takie oświadczenie uczestnika nie może wyłączać skutków wynikających z art. 32-34 k.r.o. w sytuacji pozostawania małżonków w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej. Jej ograniczenie lub wyłączenie możliwe jest na mocy małżeńskiej umowy przewidującej takie skutki i zawartej w formie aktu notarialnego, ale w niniejszej sprawie wnioskodawczyni i uczestnik nie twierdzili, że umową majątkową małżeńską wyłączyli w swoim związku wspólność ustawową – wręcz przeciwnie, każdy z nich twierdził, że w ustroju wspólności przez okres małżeństwa pozostawał.

Co do zasady prawo własności nabyte w trakcie trwania wspólności majątkowej wchodzi do majątku wspólnego i to niezależnie od tego, czy zostało nabyte przez jednego z małżonków czy przez oboje. Z reguły także bez znaczenia pozostaje, czy środki przeznaczone na nabycie własności pochodziły z majątku wspólnego, czy z majątku odrębnego, chyba że nabycie nastąpiło w drodze tzw. surogacji. Uczestnik stał na stanowisku, że właśnie z uwagi na fakt, że środki pochodzące na zakup spornych nieruchomości stanowiły jego majątek odrębny, to po ich zakupie nie weszły one do majątku wspólnego. Uczestnik nie wykazał, by środki na zakup nieruchomości w (...) pochodziły z darowizny od matki – nie przedstawił na tę okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów. Oparł się jedynie na twierdzeniach swoich i matki oraz zapisie aktu. W obliczu kwestionowania tej okoliczności przez wnioskodawczynię winien był przedstawić np. obiektywne dokumenty, z których wynikałoby, że matka dokonała darowizny wchodzącej w skład jego majątku osobistego (np. dokumentu zgłoszenia darowizny do Urzędu Skarbowego). Uczestnik nie potrafił powiedzieć, jakiej wysokości darowiznę otrzymał od swojej matki ani jak znalazła się w posiadaniu rzekomo darowanej kwoty. Co się zaś tyczy bowiem zeznań stron procesu to należy pamiętać, że w zakresie jakim stanowią one źródło wiedzy o faktach – są one dowodem o charakterze jedynie pomocniczym, co wynika z treści art. 299 k.p.c. Ograniczenia płynące z art. 299 k.p.c. są konsekwencją założenia nikłej wartości dowodowej wypowiedzi osoby bezpośrednio zainteresowanej

wynikiem postępowania. Ów stopień wartości dowodowej zeznania strony wynika stąd, że musi być wsparty innymi dowodami. W niniejszej zaś sprawie zeznania uczestnika wsparto m.in. zeznaniami jego matki, która z oczywistych przyczyn pozostawania relacji rodzinnej z uczestnikiem może mieć hipotetyczny interes w wygraniu sprawy. Moc dowodowa jej zeznań jest również tożsama z zeznaniami samej strony – a więc pozwanego.

W ocenie Sądu podobnie za niewykazane należy uznać twierdzenia uczestnika dotyczące pochodzenia środków na zakup nieruchomości przy ul. (...). Uczestnik twierdził, że środki te pochodziły od kuzyna, który „spłacił” uczestnika za to, że ten zrzekł się lokalu zajmowanego po śmierci babci. Nie ulega wątpliwości, że kuzyn uczestnika przekazał mu środki pieniężne oraz akcje (...). Z zeznań samego kuzyna wynika jednak, że przekazał je uczestnikowi ok. 1994-1995r. Nieruchomość przy ul. (...) została nabyta dopiero w 1997r., jesienią, a wiosną 1997r. małżonkowie kupili nieruchomość przy ul. (...). Uczestnik nie wyjaśnił, dlaczego, mimo faktu, że praktycznie głównym żywicielem rodziny była żona, nie przeznaczył pozyskanych środków na bieżące potrzeby rodziny ani że środki te nie zostały przeznaczone na zakup lokalu przy ul. (...). Uczestnik sam nie potrafił wskazać, jaką kwotę dostał od kuzyna i dlaczego miałby nabyć ten lokal do swojego majątku odrębnego, skoro z okoliczności sprawy wynika, że budynek, w którym lokal ten był położony od wielu lat należał do rodziny wnioskodawczynie. Twierdzenia uczestnika w tym zakresie były całkowicie niewiarygodne i nie pozwalały z całą stanowczością stwierdzić, że nieruchomość przy ul. (...) weszła do jego majątku osobistego.

Skoro więc uczestnik postępowania nie wykazał, by środki na zakup powyższych nieruchomości pochodziły z jego majątku odrębnego, a nabył je w trakcie trwania małżeństwa, to z mocy art. 32 § 1 k.r.o. ich własność stała się elementem majątku wspólnego, nie było bowiem podstaw do zaliczenia ich do majątku odrębnego wnioskodawcy (art. 33 k.r.o.).

Z uwagi na to Sąd uznał, że wszystkie nieruchomości stanowiły majątek wspólny małżonków i tak ustalił w pkt 1 postanowienia. Uczestnicy nie kwestionowali opinii biegłych dotyczących wartości przedmiotowych nieruchomości.

Rozstrzygając o sposobie podziału majątku wspólnego Sąd zwrócił uwagę, że z oświadczenia uczestnika wynikało, że wszystkie trzy nieruchomości są w jego posiadaniu. Uczestnik aktualnie zamieszkuje przy ul. (...) w P. – domagał się przyznania mu na wyłączną własność tej nieruchomości, a wnioskodawczynie wyraziła na to zgodę, jednocześnie wskazała, że wnosi o przyznanie na wyłączną własność wnioskodawczynie lokalu przy ul. (...), na co wnioskodawczynie przystała. Spornym okazał się podział udziału w nieruchomości położonej w (...) - wnioskodawczynie domagała się przyznania jej na swoją rzecz, a uczestnik domagał się przyznania jej na wyłączną własność albo sprzedaży licytacyjnej. Sąd przystał na propozycję podziału nieruchomości przy ul. (...) i przy ul. (...) i przyznał je byłym małżonkom zgodnie z ich żądaniami. Odnosząc się z kolei do podziału nieruchomości w (...) uznał, że żądanie wnioskodawczynie jest uzasadnione. Wartość przyznanej uczestnikowi nieruchomości przy ul. (...) wynosiła 473.000,-zł, a wartość przyznanej wnioskodawczynie nieruchomości przy ul. (...) – 218.000,-zł. Oznaczało to więc, że przy przyznaniu nieruchomości położonej w (...) uczestnik obowiązany był do przekazania wnioskodawczynie ponad 200.000,-zł tytułem spłaty. Mając na uwadze, że wszystkie nieruchomości stanowiły majątek wspólny, w przypadku braku zgody małżonków, należało dokonać podziału majątku wspólnego w taki sposób, aby wartość podzielonego majątku była do siebie zbliżona. W tej sytuacji żądanie wnioskodawczynie, aby przyznać na jej wyłączną własność nieruchomość o wartości 263.300,-zł położoną w (...) było całkowicie uzasadnione. W ten sposób uczestnik nabędzie na własność nieruchomość o wartości 473.000,-zł, a wnioskodawczynie o łącznej wartości 481.300,-zł.

Sąd powołał się następnie na art. 212 k.c. i wyjaśnił, że wnioskodawczynie przyznano na wyłączną własność nieruchomości o wartości 481.300,-zł a uczestnikowi o wartości 473.000,-zł, tak więc zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę 4.150,-zł płatną w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia. Łączna bowiem wartość wszystkich nieruchomości wynosiła 954.300,-zł, a zatem połowa tej wielkości to kwota 477.150,-zł i taką wartość po podziale winna uzyskać każda ze stron. Skoro więc uczestnik otrzymał nieruchomość wartą 473.000,-zł, to do kwoty 477.150,-zł brakowało mu 4.150,-zł. Jednocześnie Sąd nakazał uczestnikowi, by wydał wnioskodawczynie przyznane jej nieruchomości – także w terminie miesiąca od uprawomocnienia się uzasadnianego orzeczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. wyjaśniając, że strony były w równym stopniu zainteresowane wynikiem niniejszej sprawy i dlatego obciążył je kosztami w częściach równych. Obie strony zgodnie wnosiły o dokonanie podziału majątku wspólnego, zatem to że różniły się co do żądań incydentalnych, nie wpływa na to, że miały wspólny – zgodny cel. Szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w pkt 1. ppkt b) i c) oraz w pkt 2. ppkt b), c), d) i e).

Uczestnik zarzucił:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu za niewiarygodne zeznań uczestnika i świadka K. C. (2) i za wiarygodne zeznań wnioskodawczynie;

2) błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że udział w nieruchomości w (...) i lokal w P. wchodzi w skład majątku wspólnego, podczas gdy środki przeznaczone na ich zakup udziału w nieruchomości pochodziły z darowizny uczynionej wyłącznie na rzecz uczestnika, a ponadto umowę nabycia lokalu przygotowywała rodzina wnioskodawczynie.

W oparciu o te zarzuty uczestnik wniósł o zmianę postanowienia przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomość w P. przy ul. (...), przyznanie tej nieruchomości na wyłączną własność uczestnika i zasądzenie od niego na rzecz wnioskodawczynie spłaty w kwocie 236.500zł płatnej w terminie 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia. Uczestnik wniósł ponadto o zasądzenie od wnioskodawczynie kosztów postępowania za in stancje odwoławczą według norm przepisanych.

Wnioskodawczynie w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia od uczestnika kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26.05.2020r. uczestnik oświadczył, że na wypadek niepodzielenia zarzutów jego apelacji wnosi o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyznanie na jego własność udziału w nieruchomości w (...), stanowiącej źródło utrzymania uczestnika, ze spłatą płatną w terminie 3 miesięcy. Stanowisko to podtrzymał w dalszym toku postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części, tj. w zakresie odnoszącym się do sposobu podziału majątku wspólnego, ponadto zaskarżone postanowienie wymagało korekty także z uwagi na ustalenie przez Sąd Okręgowy innej wartości składników majątku podlegających podziałowi.

Wyjść należy od tego, że Sąd Rejonowy nie poddał ocenie kwestii prawa właściwego, które winno znajdować zastosowanie do rozstrzygnięcia sprawy, choć nakazywała podjęcie tej oceny ujawniona w postępowaniu okoliczność, że uczestnicy zarówno zawarli związek małżeński, jak i rozwiedli się na terenie (...) (por. akt zawarcia związku małżeńskiego – k.18-19 i orzeczenie o rozwiązaniu małżeństwa – k.24-26 i 20-21), a więc występował w sprawie element zagraniczny.

(...) ani Polska nie są związane konwencją haską z dnia 14.03.1978r. o prawie właściwym dla małżeńskich ustrojów majątkowych, nie wiąże ich także umowa dwustronna regulująca zagadnienia kolizyjnoprawne Zobowiązania pozaumowne wynikające z małżeńskich ustrojów majątkowych wyłączne są ponadto z zakresu stosowania rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11.07.2007r. dotyczącego prawa właściwego da zobowiązań pozaumownych (Dz.U.UE.L.2007.199.40), co wynika z art. 1 ust. 2 pkt 2b) tego rozporządzenia. Należało zatem zastosować przepisy ustawy z dnia 12.11.1965r. Prawo Prywne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290), obowiązującej w dacie zawarcia i rozwiązania małżeństwa uczestników. Podstawowa zasadę kolizyjna ustanawiał art. 17 § 1 p.p.m., zgodnie z którym stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami

podlegają ich każdoczesnemu wspólnemu prawu ojczyzemu, przy czym jeżeli ustawa przewidywała właściwość prawa ojczyztego, obywatel polski podlegał prawu polskiemu, choćby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa (art. 2 § 1 p.p.m.). Zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik są obywatelami polskimi (wnioskodawczyni ma równocześnie obywatelstwo (...), por. ich oświadczenia – k.45,115). Oznacza to, że małżeńskie stosunki majątkowe między nimi podlegały prawu polskiemu jako wspólnemu prawu ojczyzemu, a więc regulacjom kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Wymaga ponadto podkreślenia, że należało stosować przepisy tego kodeksu w brzmieniu aktualnym, obowiązującym od 20.01.2005r., a to z uwagi na treść art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17.06.2004r. o zmianie ustawy – Kodeks rodziny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691). Przepisy znowelizowane stosuje się mianowicie do stosunków unormowanych w ustawie, chociażby powstały przed wejściem w życie nowelizacji (art. 5 ust. 1), jeżeli w dniu wejścia w życie nowelizacji stosunki majątkowe małżonków podlegały wspólności ustawowej, składniki majątków istniejące w tym dniu zalicza się do majątku wspólnego albo do majątków osobistych, stosownie do przepisów znowelizowanych (art. 5 ust. 2) i tylko w przypadku, gdy wspólność majątkowa małżeńska ustala przed wejściem w życie nowelizacji, do podziału majątku wspólnego stosuje się przepisy dotychczasowe (art. 5 ust. 5 pkt 3). W rezultacie od dnia 20.01.2005r. o tym, czy dany przedmiot nabyty wcześniej należy do majątku wspólnego czy też do majątku osobistego jednego z małżonków, decydują wyłącznie kryteria zawarte aktualnie obowiązujących przepisach. Oznacza to konieczność dokonania ponownej „weryfikacji” składu majątku wspólnego i wcześniejszych majątków odrębnych małżonków przy uwzględnieniu zasad zawartych w art. 31 i art. 33 k.r.o. w aktualnym brzmieniu (por. uzasadnienie uchwały (7) SN z 25.11.2005r., III CZP 59/05, publ. OSN 2006/5/79). Błędnie zatem Sąd Rejonowy powoływał się na przepis k.r.o. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, kierując się – jak można zakładać – datą nabycia poszczególnych składników majątkowych.

Apelacja koncentrowała się na kwestii przynależności do majątku wspólnego nieruchomości wymienionych w pkt 1 ppkt b) i c) zaskarżonego postanowienia, a więc nieruchomości lokalowej w P. przy ul. (...) i udziału w nieruchomości gruntowej w (...) przy ul. (...). Spór wynikał z tego, że w księgach wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości w dziale II wpisany jest jako ich właściciel wyłącznie uczestnik postępowania, który stawając do aktów notarialnych obejmujących umowy sprzedaży nieruchomości oświadczył, że nabywa je ze środków stanowiących jego majątek odrębny (obecnie: osobisty, art. 31 § 1 zd. 2 k.r.o. i art. 33 k.r.o.).

Zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o., wspólność ustawowa obejmuje przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, zaś przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Do majątku osobistego należą zaś m.in. przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę (chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił – art. 33 pkt 2 k.r.o.) oraz przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego (chyba że przepis szczególny stanowi inaczej – art. 33 k.r.o.).

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że w obowiązującym k.r.o., przyjmującym jako zasadę reżim ustawowej wspólności majątkowej, zasadne jest konstruowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) opartego na życiowym prawdopodobieństwie, według którego przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego na rzecz małżeńskiej wspólności ustawowej. Nabycie określonej rzeczy z majątku osobistego małżonka musi natomiast wynikać wyraźnie nie tylko z oświadczeń obojga małżonków lub tego małżonka, który dokonał czynności nabycia, w tym oświadczeń ujętych w akcie notarialnym, ale także – i to przede wszystkim – z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów k.r.o. W tym ujęciu wszystkie przedmioty nabyte w okresie małżeństwa pozostającego w ustroju wspólności ustawowej wchodzi do majątku wspólnego niezależnie od ich charakteru i sposobu nabycia, a więc niezależnie od tego, czy oboje lub jeden tylko małżonek je nabył oraz czy nabycie nastąpiło na nazwisko obojga małżonków lub tylko jednego z nich. Przynależność nabytych składników majątkowych do majątków osobistych małżonków ma zaś charakter wyjątkowy, a zaliczenie do majątku osobistego przedmiotu nabytego w trakcie istnienia wspólności wymaga spełnienia dodatkowej przesłanki, tj. wykazania, że nabycie nastąpiło w okolicznościach szczególnych, określonych w aktualnym stanie prawnym w art. 33 k.r.o. (tak SN w: postanowieniu z 2.03.2012r., II CSK 363/11; postanowieniu z 18.01.2008r., V CSK

355/07; wyroku z 16.04.2003r., II CKN 1409/00, publ. OSN 2004/7-8/113; postanowieniu z 6.02.2003r., IV CKN 1721/00.; wyroku z 9.01.2001r., II CKN 1194/00; wyroku z 17.05.1985r., III CRN 119/85, publ. OSP 1986/9-10/185; uzasadnieniu uchwały z 25.11.2005r., III CZP 59/05, publ. OSN 2006/5/79).

Przedstawione zasady zaliczania przedmiotów majątkowych nabytych w trakcie małżeństwa do majątku wspólnego rzutowały na sytuację procesową uczestników, to bowiem na uczestniku spoczywał ciężar obalenia domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), wedle którego nabycie przez niego dwóch spornych nieruchomości nastąpiło ze środków pochodzących z majątku wspólnego jego oraz wnioskodawczynie. Uczestnik winien był więc wykazać prawdziwość oświadczeń złożonych w umowach sprzedaży, że nieruchomości nabywa z majątku odrębnego.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uczestnik kwestionował dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego, w wyniku której Sąd ustalił, że obie sporne nieruchomości weszły do majątku wspólnego jako nabyte ze środków z tego majątku. Można zgodzić się z apelacją o tyle, że Sąd Rejonowy nie odniósł się w sposób pełny i wyczerpujący do okoliczności i dowodów mogących wspierać twierdzenia uczestnika. Sąd Okręgowy, choć dostrzegł argumenty przemawiające na korzyść stanowiska uczestnika, to ostatecznie jednak uznał, że ustalenia Sądu Rejonowego nie zostały skutecznie podważone.

Odnosnie do udziału w nieruchomości w (...), którą uczestnik nabył do współwłasności z bratem J. C. na podstawie umowy sprzedaży z 8.10.1992r.:

Za wersją uczestnika, że środki na nabycie udziału w nieruchomości pochodziły z darowizny otrzymanej przez niego od matki (art. 33 pkt 2 i 10 k.r.o.) przemawiają: okoliczność, że nieruchomość ta nie została wymieniona we wniosku o wszczęcie postępowania jako składnik majątku wspólnego (rozszerzenie wniosku nastąpiło dopiero pismem z 17.06.2014r.), treść oświadczenia uczestnika złożonego przy zawarciu umowy, wskazującego na pochodzenie środków pieniężnych na zapłatę ceny (k.53), zeznania świadka K. C. (2) (matki uczestnika, k.95) i zeznania świadka M. D. (matki wnioskodawczynie, k.66).

Zeznania świadka M. D. były jednak dość ogólnikowe; ograniczały się do stwierdzenia, że „już dosyć dawno słyszałam o tym, że P. C. dostał od swojej mamy pieniądze na zakup nieruchomości w (...)”. Świadek nie został choćby dopytany, od kogo uzyskał taką informację, czy uznaje ją za zgodną ze stanem rzeczywistym, czy nabycie przez uczestnika nieruchomości do majątku osobistego (wówczas odrębnego) było wiadome wnioskodawczynie, czy środki na zakup mogły pochodzić z majątku wspólnego. Osłabia to istotnie moc dowodową zeznań świadka. Gdy zaś chodzi o zeznania świadka K. C. (2), to wynika z nich, że wraz z mężem dali synowi pieniądze na nieruchomość w (...) (tak też zeznał uczestnik – k.118), co pozostaje jednak w sprzeczności z oświadczeniem uczestnika w akcie notarialnym, że kupuje nieruchomość za pieniądze nabyte w darowiznie tylko od matki. Całkowicie nieprzekonujące było też tłumaczenie świadka co do celu transakcji; zeznała ona, że synowa nie chciała wracać do Polski, a syn chciał mieć tu miejsce powrotu, chciał tu żyć i pracować. W tym czasie uczestnicy byli jednak świeżo po ślubie i mieszkali w (...), a ich małżeństwo utrzymało się przez ponad 20 lat. Trudno w tej sytuacji przyjąć, że już w 1992r. uczestnik organizował sobie inne miejsce do życia, i to poprzez zakup (wspólnie z bratem) nieruchomości nad morzem wykorzystywanej nieprzerwanie jako pole kempingowe. Sąd Okręgowy nie znajduje także wyjaśnienia, dlaczego rodzice uczestnika obdarowali pieniędzmi tylko jego spośród czworga swoich dzieci (brat uczestnika otrzymał udział w domu, zaś dwoje zostało pominiętych).

Przeciwko wersji uczestnika, że środki na nabycie udziału w nieruchomości pochodziły z darowizny otrzymanej przez niego od matki przemawiają z kolei zeznania świadków W. D. (brat wnioskodawczynie, k.66), B. B. (1) (kuzynka wnioskodawczynie, k.67) i A. K. (zaprzyjaźniona z rodzicami wnioskodawczynie, k.68), z których wynika, że w świadomości członków rodziny i znajomych zakup gruntu nad morzem był wspólną transakcją stron. Świadek B. wprost wskazała, że w tym czasie ona z mężem też kupowali działkę na morzem, jej mąż i uczestnik razem byli w tym celu w Polsce i kupowali działki. Istotnym argumentem jest także cena nabycia, która wynosiła 2.500.000,-st.zł (k.53) i odpowiadała wysokości ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia (w 1992r. średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2.935.000,-st.zł), a zatem nieruchomość była osiągalna w zasadzie dla każdej osoby

o przeciętych dochodach. Uczestnicy zamieszkiwali tymczasem w (...) i nawet jeżeli ich dochody nie były duże (co podniesiono w apelacji, jakkolwiek brak jest materiału dowodowego pozwalającego stanowczo ustalić, czym uczestnicy się wówczas zajmowali i jakie uzyskiwali dochody, w szczególności nie przedstawiono na tę okoliczność żadnych dokumentów, zaś uczestnik sam zeznawał, że w tym czasie byli wraz żoną „na pomocy socjalnej”, a dodatkowo uczestnik był nielegalnie zatrudniony na budowach i przy innych dorywczych pracach – k.118), to z pewnością korzystny kurs wymiany (...) (...) pozwalał im przeznaczyć na zakup nieruchomości stosunkowo niewielkie, własne środki, bez konieczności posiłkowania się wsparciem finansowym rodziców. Sąd Rejonowy zasadnie także powołał się na brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających zawarcie umowy darowizny. Uczestnik tłumaczy to w apelacji wpływem czasu, natomiast w świetle zasad doświadczenia życiowego należy przyjąć, że tego rodzaju dokumenty są jednak przechowywane bez ograniczeń czasowych, skoro służą potwierdzeniu istotnej z punktu widzenia interesów majątkowych okoliczności, a mianowicie nabycia w trakcie trwania wspólności składnika majątkowego mającego – na zasadzie surogacji – wejść do majątku osobistego jednego z małżonków.

Podsumowując, choć zostały przedstawione dowody przemawiające na korzyść stanowiska uczestnika, to jednak nie były to dowody wystarczające do obalenia domniemania faktycznego, że środki na nabycie udziału w nieruchomości w (...) pochodziły z majątku wspólnego.

Odnosnie do nieruchomości lokalowej w P. przy ul. (...), którą uczestnik nabył na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży lokalu z 25.10.1997r.:

W apelacji poprzestano na wskazaniu na – bezsporną według uczestnika, potwierdzoną w zeznaniach wnioskodawczyni – okoliczność, że to nie uczestnik odpowiadał za formalności związane z transakcją, w szczególności wybór notariusza i przygotowanie aktu notarialnego, gdyż notariusza wskazała rodzina wnioskodawczyni. Czym innym są jednak czynności organizacyjne związane z doprowadzaniem do zawarcia umowy, czym innym zaś treść oświadczeń, które uczestnik złożył przy sporządzaniu aktu notarialnego na temat pochodzenia środków na nabycie nieruchomości, co do których to oświadczeń trudno uznać (a to w istocie sugeruje apelacja), że zostały mu one narzucone.

Uczestnik w postępowaniu w I instancji stał na stanowisku, że lokal mieszkalny wszedł do jego majątku osobistego, gdyż nabył go za środki uzyskane od kuzyna jako odstępne za zwolnienie mieszkania komunalnego, którego uczestnik stał się najemcą z tytułu wstąpienia w stosunek najmu po śmierci babci. Jak można zakładać, uczestnik powołał się w ten sposób na zasadę surogacji z art. 33 pkt 1 i 10 k.r.o. Sąd Rejonowy ustalił, że takie rozliczenia rzeczywiście miały miejsce i kuzyn uczestnika M. B. przekazał uczestnikowi akcje i środki pieniężne za „zrzeczenie się” mieszkania komunalnego, w którym zamieszkał M. B.. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika jednak, że do rozliczeń tych doszło w 1994r. lub 1995r., natomiast lokal mieszkalny został nabyty w 1997r., a więc co najmniej dwa lata później. Brak jest podstaw, aby przyjąć, że akurat środki uzyskane od kuzyna uczestnik przeznaczył na zakup mieszkania, skoro w tym samym roku małżonkowie wspólnie nabyli nieruchomość w P.-K., co oznacza że posiadali w tym czasie zasoby pozwalające na finansowanie tego rodzaju transakcji. Co istotne, nieruchomość w P. przy ul. (...), w której znajduje się zakupiony lokal, należała do rodziny wnioskodawczyni, przez co okazyjna była cena (zeznania świadka A. K. – k.67), co także przemawia za nabyciem jej do majątku wspólnego. Trzeba ponadto podkreślić, że zastosowanie zasady surogacji wymagałoby ustalenia, że prawo najmu lokalu mieszkalnego wchodziło do majątku osobistego uczestnika jako nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej (art. 33 pkt 1 k.r.o.). Uczestnik tymczasem nie naprowadził na tę okoliczność żadnych twierdzeń i dowodów. Z zeznań uczestnika wynika jedynie, że wstąpił w stosunek najmu po babci zmarłej w 1990r. (k.45). Nie jest jednak jasne, czy było to przed czy po zawarciu związku małżeńskiego przez uczestników, a trzeba pamiętać, że zgodnie z obowiązującym wówczas art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 10.04.1974r. Prawo lokalowe (t.j. Dz.U. z 1987r. Nr 30, poz. 165), małżonkowie wspólnie zajmujący lokal mieszkalny byli z mocy prawa najemcami tego lokalu, chociażby umowa najmu została zawarta tylko przez jednego z nich lub przydział lokalu nastąpił na rzecz jednego z małżonków.

W apelacji przysporzenie finansowe uzyskane od kuzyna uczestnik traktował, bez żadnego bliższego wyjaśnienia, jako darowiznę. W świetle art. 888 § 1 k.c. darowizną jest jednak bezpłatne świadczenie na rzecz obdarowanego kosztem

swego majątku. Z zeznań uczestnika i świadka M. B. nie wynika, aby taki był cel przekazania pieniędzy i akcji. Jak ujął to uczestnik w swym zeznaniach, kuzyn zapłacił mu za to, że zrzekł się prawa do wynajmowanego lokalu i wymeldował się z niego, a kuzyn został najemcą (k.45).

Podsumowując, brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do obalenia przez uczestnika domniemania faktycznego, że środki na nabycie nieruchomości lokalowej pochodziły z majątku wspólnego.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego co do składu majątku wspólnego podlegającego podziałowi należy uznać w związku z tym za prawidłowe, a w konsekwencji apelacja uczestnika, który domagał się wyeliminowania z zaskarżonego postanowienia składników majątkowych opisanych w pkt 1 ppkt b) i c), była bezzasadna i w tej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (w zw. art. 13 § 2 k.p.c.).

Wartość nieruchomości Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinie biegłych rzeczoznawców majątkowych: J. A. (2) z dnia 28.02.2017r., aktualizowaną w dniu 12.02.2019r., i T. K. z dnia 15.10.2018r. Upływ czasu spowodował, że opinie te utraciły aktualność w chwili rozpoznania sprawy na rozprawie apelacyjnej 26.05.2019r., a jednocześnie uczestnicy nie złożyli zgodnych oświadczeń co do wartości nieruchomości jako odpowiadającej oszacowaniu biegłych (uczestnik żądał aktualizacji opinii). W konsekwencji zastosowanie znajdował art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2020/1990), gdyż po upływie 12 miesięcy od daty sporządzenia operat może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony, po potwierdzeniu jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego, zaś przepis ten dotyczy również opinii o wartości nieruchomości wydanej w postępowaniu sądowym (por. postanowieni SN z 20.05.2010r., V CSK 13/10, publ. OSNC 2011/1/9).

Na podstawie opinii uzupełniającej biegłego T. K. z dnia 3.08.2020r. Sąd Okręgowy ustalił aktualną wartość udziału w nieruchomości opisanej w pkt 1 ppkt c) zaskarżonego postanowienia na 268.850,-zł (k.515v), natomiast na podstawie opinii uzupełniającej biegłego J. A. (1) z dnia 26.09.2020r. – aktualną wartość: nieruchomości opisanej w pkt 1 ppkt a) zaskarżonego postanowienia na 529.000,-zł i nieruchomości opisanej w pkt 1 ppkt b) zaskarżonego postanowienia na 268.000,-zł (k.557).

Uczestnicy nie zgłaszali zastrzeżeń co do prawidłowości opinii biegłego T. K., natomiast w zakresie opinii uzupełniającej biegłego J. A. (1) uczestnik podniósł zastrzeżenie, że w odniesieniu do niezabudowanej części nieruchomości w (...) przy ul. (...) biegły nieprawidłowo ocenił dwie jej cechy, tj. potencjał inwestycyjny i dostępność komunikacyjną, które powinny zostać ocenione jako niekorzystne z uwagi na przebiegającą przez nieruchomość linię elektroenergetyczną oraz brak bezpośredniego dostępu do drogi publicznej (k.566). B. cechy te ocenił jako przeciętne (s. 23 opinii uzupełniającej, k.555) i stanowisko to podtrzymał w pisemnych wyjaśnieniach do opinii (k.571). W szczególności wyjaśnił, że przebieg napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia nie ogranicza całkowicie możliwości inwestycyjnych działki poprzez potencjalną lokalizację na niej zabudowy zgodnej z kierunkami zagospodarowania ustalonymi w studium lub w decyzji o warunkach zabudowy, a w każdym razie nie dostarczono biegłemu dokumenty urbanistycznego wskazującego na brak możliwości dalszej zabudowy tej części nieruchomości. Lokalizacja linii spowodowała zaś, że biegły uwzględnił dodatkowy współczynnik korekcyjny 0,90 przy wycenie tej części nieruchomości i jest to maksymalny współczynnik zmniejszający wartość nieruchomości dopuszczalny w standardach wyceny. B. nie zgodził się także z twierdzeniem uczestnika, że nieruchomość nie ma bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, gdyż ul. (...) posiada status drogi gminnej, stanowi własność Miasta P. (co biegły zweryfikował w Systemie Informacji Przestrzennej), a tym samym jest drogą publiczną. Po uzyskaniu wyjaśnień uczestnik nie zgłaszał dalszych zastrzeżeń do opinii. Obie opinie stanowiły jedynie aktualizację operatów sporządzonych przez biegłych w postępowaniu w I instancji, Sąd Rejonowy uznał jej wówczas za w pełni wiarygodne i ocena ta nie była podważana oraz zachowuje aktualność.

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) Sąd Okręgowy zmienił zatem zaskarżone postanowienie w pkt 1. w zakresie ustalenia wartości nieruchomości stanowiących majątek wspólny i podlegających podziałowi.

Z art. 622 § 2 k.p.c. (w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c.) wynika, że w sprawie o podział majątku wspólnego sąd jest związany zgodnym wnioskiem uczestników co do sposobu podziału (przy braku przeciwwskazań wynikających z

art. 622 § 2 k.p.c.), natomiast w razie braku zgodnego wniosku musi podjąć własną decyzję w tym zakresie, kierując się treścią art. 211-212 k.c. (co wynika z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c.). W pierwszej kolejności sąd powinien dokonać podziału fizycznego, którego funkcję w odniesieniu do podziału majątku wspólnego pełni rozdzielenie poszczególnych przedmiotów majątkowych pomiędzy byłymi małżonkami. Jak się przy tym uznaje, dokonując wyboru sposobu podziału majątku wspólnego powinien kierować się usprawiedliwionym interesem obojga małżonków (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26.04.1999r., I CKN 1123/97).

W niniejszej sprawie uczestnicy byli zgodni co do przyznania nieruchomości w P.-K. na rzecz uczestnika oraz nieruchomości lokalowej na rzecz wnioskodawczyni (wprawdzie przed Sądem I instancji uczestnik wskazywał także ewentualnie na możliwość podziału fizycznego nieruchomości w P.-K. na dwie działki, ale wycofał się z tego żądania w postępowaniu apelacyjnym). Rozbieżność stanowisk dotyczyła natomiast udziału w nieruchomości w (...), gdyż każde z uczestników chciało ją uzyskać na swoją wyłączną własność. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że podejmując decyzję o przyznaniu udziału w nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni Sąd Rejonowy kierował się tylko tym, aby w wyniku podziału uczestnicy otrzymali składniki majątkowe o porównywalnej wartości. Takie rozstrzygnięcie nie odpowiada jednak kryterium usprawiedliwionego interesu obojga małżonków. Wnioskodawczyni od lat nie jest w posiadaniu nieruchomości w (...) i nie jest w istocie tym zainteresowana, gdyż mieszka i pracuje w (...). Interes wnioskodawczyni sprowadza się zatem do wyjścia ze współwłasności przez uzyskanie równowartości jej udziału w tej nieruchomości. Z kolei dla uczestnika nieruchomość stanowi źródło dochodu, od stycznia 2021r. jedyne, gdyż prowadzi na niej kemping. Ponadto nieruchomość jest przedmiotem współwłasności po połowie uczestnika i jego brata.

Te okoliczności przemawiały za uwzględnieniem wniosku uczestnika co do sposobu podziału majątku wspólnego i stąd Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) zmienił zaskarżone postanowienie w pkt 2. ppkt c) w ten sposób, że udział w nieruchomości w (...) przyznał na wyłączną własność uczestnika.

Powodowało to konieczność zmiany orzeczenia w przedmiocie dopłaty (błędnie nazwanej przez Sąd Rejonowy „spłatą”) w pkt 2. ppkt d) zaskarżonego postanowienia oraz uchylecia orzeczenia w przedmiocie nakazania uczestnikowi wydania udziału w nieruchomości w pkt 2. ppkt e) zaskarżonego postanowienia. Łączna wartość składników majątku wspólnego wynosiła 1.065.850,-zł, a zatem wartość udziału każdego z uczestników w tym majątku odpowiadała kwocie 532.925,-zł (art. 43 § 1 k.r.o.). Wnioskodawczyni przyznano na własność nieruchomości lokalową o wartości 268.000,-zł, a zatem na podstawie art. 212 § 1 k.c. (w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c.) należała jej się dopłata w wysokości 264.925,-zł. Zgodnie z art. 212 § 3 k.c. (w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c.) Sąd Okręgowy oznaczył termin uiszczenia dopłaty przez uczestnika do 9.06.2021r. (3 miesiące od uprawomocnienia się postanowienia, zgodnie z wnioskiem uczestnika) i zastrzegł odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.) na wypadek opóźnienia w płatności. Uczestnik zadeklarował, że zasądzoną kwotę uiszczy korzystając z pomocy finansowej rodziny. Wnioskodawczyni nie podnosiła okoliczności nakazujących wątpić w deklaracje uczestnika, nie wnosiła także o ustanowienie zabezpieczenia (art. 212 § 3 k.c.), przy czym ustalony termin nie jest długi i na wypadek jego niedochowania wnioskodawczyni może wszcząć przeciwko uczestnikowi egzekucję, choćby do nieruchomości przyznanych mu na własność, przysługują jej także odsetki za opóźnienie.

W pozostałej części apelacja uczestnika podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) jako bezzasadna.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., obciążając uczestników kosztami związanymi z ich udziałem w sprawie. Takimi kosztami były w odniesieniu do każdego z uczestników poniesione koszty zastępstwa prawnego, zaś w przypadku uczestnika były to także koszty sądowe w postaci opłaty od apelacji i zaliczki na wydatki w postaci kosztów aktualizacji operatów szacunkowych. Uczestnik nie przystał na ustalenie wartości nieruchomości zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego, o co wnosiła wnioskodawczyni, a choć okazało się, że wartość nieruchomości wzrosła, to dotyczyło to wszystkich nieruchomości i gdyby zaskarżone orzeczenie – poza zmianą ustalenia wartości majątku wspólnego – utrzymało się, uczestnik uzyskałby dopłatę nawet niższą niż zasądzona w pkt 1. ppkt d), tj. w wysokości 3.925,-zł. Jednocześnie nie zasługiwały

na uwzględnienie zgłoszone w apelacji i w odpowiedzi na apelację wnioski o zasądzenie zwrotu kosztów, gdyż w sprawie nie zachodziły przesłanki z art. 520 § 2 i 3 do wydania takiego orzeczenia.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Arleta Lewandowska